

Warszawa, dnia 12 czerwca 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 126/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

protokolant: sekretarz sądowy Monika Oleksy

przy udziale prokuratora: Marka Traczyka

po rozpoznaniu dnia 12 czerwca 2017 r. w Warszawie

sprawy E. P., córki R. i K. ur. (...) w W.

oskarżonej o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie

z dnia 21 września 2016 r. sygn. akt IV K 957/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżoną od opłaty za postępowanie odwoławcze, a wydatkami tego postępowania obciąża oskarżoną oraz oskarżyciela posiłkowego w częściach równych.

Sygn. akt VI Ka 126/17

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 12 czerwca 2017r.

Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie

z dnia 21 września 2016r. został zaskarżony przez obrońcę oskarżonej E. P. oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Niniejsze uzasadnienie sporządzone jest na wniosek pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Wnosi on o sporządzenie uzasadnienia „w całości”, rozumianej jako odniesienie się do wszystkich zarzutów i wniosków przedstawionych

w obydwu apelacjach, które wywiedziono w niniejszej sprawie. Tego rodzaju żądanie pozostaje w sprzeczności z treścią przepisów art. 457§2 w zw. z art. 422§2 kpk. Zakres przedmiotowy i podmiotowy wniosku o sporządzenie uzasadnienia powinien bowiem zostać dostosowany do zakresu zaskarżenia, gdyż sąd odwoławczy kontroluje wyrok w takim zakresie, w jakim strona go zaskarżyła (art. 433§1 kpk). W konsekwencji zakres wniosku nie może być szerszy niż zakres zaskarżenia wskazany w apelacji strony (por. Dariusz Świecki – Komentarz do art. 457 Kodeksu postępowania karnego - Lex 2016). Niniejsze zatem uzasadnienie ogranicza się do zakresu zaskarżenia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, tj. kwestii zaistnienia przesłanek do warunkowego umorzenia postępowania wobec oskarżonej.

W pierwszym rzędzie podnieść należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się dowolności

w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wykracza poza ramy sędziowskiego uznania, nakreślone w art. 7 kpk. Zarzuty środka odwoławczego sprowadzają się w sposób oczywisty do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu, wyczerpująco uargumentowanymi w uzasadnieniu orzeczenia. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Rejonowy dostrzegł naganność zachowania oskarżonej, posługującej się przy biciu męża metalową łyżką do butów oraz kijem od szczotki. Decyzja o warunkowym umorzeniu postępowania determinowana była towarzyszącymi temu okolicznościami. W chwili czynu oskarżona znajdowała się pod wpływem znacznych emocji wywołanych zapowiedzią rozpadu związku małżeńskiego. Jak słusznie zatem przyjął Sąd, nie działała z pobudek zasługujących na szczególne potępienie, a jej zachowanie można potraktować jako nieodpowiedzialny eksces. Nie była ona przecież dotychczas karana sędownie, pracuje, prowadząc ustabilizowany tryb życia. Uzasadnione było w tej sytuacji wysnuć pozytywnej prognozy społecznej, umożliwiające podjęcie decyzji o warunkowym umorzeniu postępowania. Skarżący utrzymuje, iż sąd bezzasadnie przyjął, że oskarżona w chwili czynu była „rozemocjonowana”. W żadnej jednak mierze nie uzasadnia, na czym ów błąd miałby polegać. Bezsporne zaś w sprawie jest, że impulsem działania oskarżonej był wysłany przez męża sms, w którym poinformował ją, iż zdejmując obrączkę ślubną, zamierza wystąpić o rozwód i żąda, by wraz ze swoim synem wyprowadziła się z domu. Bezpośrednio po tym opuściła ona miejsce pracy i wróciła do domu, gdzie doszło do awantury, w trakcie której pobiła męża. Chodziło zatem o kwestie nader istotne dla interesów życiowych tak osobistych, jak i swojego dziecka. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż „rozemocjonowanie” strony w tego rodzaju sporze jest raczej normą, niż wyjątkiem. Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczności tej Sąd I instancji przydał należyłą wagę.

Wskazać nadto skarżącemu należy, iż „zaprzeczenie temu, aby w toku tego zdarzenia podniosła rękę na męża” (cyt. z k. 2 apelacji) nie tylko nie może stanowić o demoralizacji oskarżonej, ale stanowi jej procesowe uprawnienie, z którego miała prawo skorzystać.

Nie znajdując zatem podstaw do podzielenia zarzutów apelacji, należało zaskarżony wyrok utrzymać w mocy.